

Wierzono, że czarownica otrzymywała moc niszczącą dzięki paktowi z diabłem. Spotkanie formacyjne

W dniach 21-22 października 2023 r. odbyło się w Centrum Franciszkańskim w Warszawie spotkanie formacyjno-braterskie dla odpowiedzialnych za formację w regionach.

Organizatorem spotkania była Rada Narodowa FZŚ w Polsce. W spotkaniu uczestniczyli asystenci narodowi o. Zdzisław Gogola OFMConv, o. Andrzej Romanowski OFMCap, członkowie RN oraz radni odpowiedzialni za formację w regionach. Reprezentowane były następujące regiony: białostocki, gdański, katowicki, krakowski, łódzki, olsztyński, opolsko-gliwicki, poznański, rybnicki, szczeciński, wrocławski, warszawski.

Przełożona narodowa FZŚ s. Emilia Nogaj powitała i przedstawiła wszystkich uczestników spotkania. Podkreśliła wagę prowadzenia właściwie formacji, a to wymaga ciągłego zdobywania wiedzy. Życzyła wszystkim uczestnikom owocnego przeżycia tego czasu w duchu braterskiej, franciszkańskiej atmosfery.

Spotkanie formacyjne rozpoczęło się mszą świętą, w czasie której modliliśmy się o dobre owoce tego spotkania formacyjnego i zawierzyliśmy je Panu Bogu. Homilię wygłosił ks. Krzysztof Gryz, który jest twórcą filmu „Z nadmiaru miłości”. Mówił o ewangelizacji, w której III Zakon ma duże doświadczenie. Postawił pytanie, co oznacza ewangelizować? Ewangelizowanie to nie jest tylko głoszenie pewnych haseł, ale to jest wprowadzenie siebie i drugiego człowieka w życie Boże głęboko zakorzenione w Chrystusie. Słowa usłyszanej w czasie Eucharystii ewangelii realizował w swoim życiu św. Franciszek. Ta Ewangelia jest zatytułowana „Duch Święty czuwa nad uczniami Chrystusa” jest wskazówką, w jaki sposób my możemy ewangelizować, czyli przybliżać innych ludzi do Chrystusa. Ks. Krzysztof wyróżnił w Ewangelii trzy tematy. Pierwszy z tych tematów to dawanie świadectwa. Pan Jezus powiedział, że kto się przyzna do Niego wobec ludzi, to Syn Boży przyzna się do tego człowieka. Dawanie świadectwa, wyjaśniał kaznodzieja, to nie tylko mówienie, że jest się chrześcijaninem, czy noszenie zewnętrznych znaków. Dawanie świadectwa nie polega na słowach. św. Jan mówi, że świadectwo o Chrystusie da Duch Prawdy. Najpierw Duch Święty daje świadectwo, który przychodzi do człowieka i otwiera jego serce. Ks. Krzysztof podał przykład Jonasza, który uciekał przed Panem Bogiem, przed wypełnieniem woli Bożej. Wrzucenie Jonasza do morza porównał ks. Krzysztof do całkowitego poddania się Jonasza woli Bożej i nie zginął. św. Franciszek też oddał się całkowicie Panu Bogu. Wybrał Chrystusa i dał świadectwo. My boimy się tak całkowicie dać Panu Bogu. Dopóki nie zanurzymy się całkowicie w Chrystusie, będziemy postępować po swojemu. Duch Święty nauczy nas, co mamy mówić. Ale czy ja w to naprawdę wierzę i ufam, że tak będzie. Mamy pozwolić Bogu być Ojcem. Wtedy będę wierzyć, że Bóg będzie mnie prowadził. Ufam Bogu tak do końca. Nie będę się lękał o przyszłość osobistą, ani mojej rodziny, ojczyzny. Będę dawał świadectwo o Bogu nie tylko słowami, ale przez to, że Duch Święty kieruje mną, cały mnie wypełnia, poddaję się natchnieniom Bożym, jestem im posłuszny, żyję nimi. Ks. Krzysztof znowu postawił pytania: czy tego da się nauczyć? Czy to się zdobywa? Jest to doświadczenie religijne, doświadczenie obecności Boga, który przechodzi przez moje życie. Po to wierzę, po to się modlę, po to jestem w III Zakonie, żeby działać dla Pana Boga. To nie jest wiara tylko w pewną prawdę, ale głębokie wejście w relację z Panem Bogiem. Na zakończenie ks. Krzysztof wspomniał bł. Aniellę Salawę, która jest dla nas przykładem takiej wiary, takiego życia w zjednoczeniu z Panem Bogiem i naśladowała św. Franciszka. Ewangelia przemieniała jej serce. My też mamy zmienić swoje myślenie. Nie myślę już po ludzku tylko po Bożemu. Homilię ks. Krzysztof zakończył życzeniami, aby postawa bł. Anielli Salawy i jej sposób życia umocnił nas w wierze a bł. Aniella zapalała w nas pragnienie do życia Ewangelią, aby pójść za Chrystusem do końca.

O.Zdzisław Gogola OFMConv wygłosił konferencję „Okultyzm jako niewierność pierwszemu przykazaniu Bożemu”.

O.Zdzisław na wstępie podkreślił, że jest bardzo ważny temat i poważny problem, ponieważ okultyzm wchodzi we wszystkie sfery Życia a także w chrześcijaństwo. Przedstawił pewne formy okultyzmu i wyjaśnił pojęcie okultyzm. W języku łacińskim to okulere co oznacza skrywać, zamykać. Okultyzm jest to zespół poglądów lub wierzeń a czasami jedno i drugie o istnieniu nie poddających się naukowemu obserwacją istot, mocy i możliwości ukrytych we wszechświecie i w człowieku. Wierzenia o wychodzących poza poznanie zdolności ludzkich i ich podporządkowaniu związane z tymi wierzeniami magia, rytuały, praktyki, medytacja a także pewien synonim egzotyki. Wiara w istnienie tajemnych sił w przyrodzie i w człowieku oraz ogół związanych z nią praktyk typu magicznego. Celem działań okultystycznych jest wykorzystanie tych sił do wywierania wpływu na zachowanie się człowieka i przebieg zdarzeń w przyrodzie. Wiedza o tych siłach i sposobach ich wykorzystywania pochodzi ze starożytności i z takich krajów jak Egipt, Indie, Babilon. Chrześcijanie zaś opierają się na Biblii. Stary Testament zawiera treści, które mówią o zakazaniu uprawiania wszelkich praktyk wróżbiarskich, czarnoksiężskich. Jest o tym mowa w Księdze Kapłańskiej w rozdziale 19 i 20 oraz w Księdze Powtorzonego Prawa. Papież Paweł VI w konferencji z 15 listopada 1972r. stwierdził, że demagogia jest to studiowanie wpływów szatana na poszczególnego człowieka, na wspólnotę ludzką, na całe społeczeństwo. Należy znaleźć drogę postępowania między dwoma niebezpieczeństwami i skrajnościami tj. niedocenienie istnienia szatana i jego podstępnej strategii niszczenia a z drugiej strony zwalczanie szatana bez odpowiedniego rozeznania, roztropności oraz koniecznych kościelnych zabezpieczeń prawnych. Obydwie skrajności mogą być skutkiem działania Złego. Terminem okultyzm określa się gnozę, magię i mistykę demagogiczną. Okultyzm w znaczeniu systemu wiedzy zajmuje się światem i człowiekiem. Jako przedmiot badań podzielony jest na trzy triady: makrokosmos, świat duchowy, świat kastralny czyli świat gwiazd i świat eteryczno-fizyczny oraz mikrokosmos to dusza i ciało. Okultyzm w znaczeniu praktyk rytualnych, medytacyjnych i ćwiczeniowych umożliwia poznanie i korzystanie z własnych mocy i mocy istot nadnaturalnych dzięki systematyzacji myśli, uczuć, ćwiczeń politywnych oraz odczuć fizjologicznych. Człowiek jest narzędziem poznawczym. Okultyzm uprawiano we wszystkich opokach i także dzisiaj w XXI wieku. Dla Kościoła Katolickiego okultyzm jest równoznaczny z satanizmem. Odnosi się do magicznej siły nieznanego pochodzenia, która przypisywana jest szatanowi lub jakiemuś demonowi. Wszystko czerpiemy od Boga jest prawdą a co czerpiemy z innych sił to dotyka świata satanistycznego. Religia przeciwstawia się okultystycznym działom czyli heretyckim kultom i ideologią. Jednym z przejawów okultyzmu są przesady, co oznaczają przypisywanie niesłusznie komuś lub czemuś właściwości nadnaturalnych. Przesądem jest na przykład nieracjonalna wiara w naukę w gnostyczny optymizm łoszący, że nie ma rzeczy niepoznawalnych i niewyjaśnionych. Przesądem jest odrzucenie możliwości istnienia duchów. Przesądem jest przypisywanie szatanowi większej mocy niż posiada, ale też nieprzypisywanie mu żadnej mocy, co oznacza brak wiary w jego istnienie. Lęk przed szatanem czyli złym duchem nie jest wytworem religii chrześcijańskiej. Chrześcijaństwo przyniosło człowiekowi wyzwolenie od strachu przed demonami oraz władzę nad nimi. Trzeba mieć jednak racjonalną obawę przed strategią złego ducha. Szatan ma swoje metody i techniki, by zwodzić człowieka po najcięższy grzech. Jednym z tych grzechów jest właśnie okultyzm jako wiele technik w jednym powiązanym układzie. Okultyzm zawiera nieuczciwość intelektualną i może się to wiązać z poważnym ryzykiem dla zdrowia fizycznego jak i nawet psychicznego. Jeszcze gorsza jest jego negacja uprzywilejowanego statusu osoby ludzkiej, ponieważ w okultyzmie człowiek w reprezentuje tylko przejściowe i przypadkowe pojawienie się jako bytu. Nie ma odniesienia do Stwórcy i miłości. Okultyzm jest sztuką sięgania w niewidzialny świat, filozofowanie o rzeczach ukrytych i nie jest nauką. Jest tylko rodzajem wiary bazujący na systemie wielu sprawdzonych i niesprawdzonych wierzeń powiązanych w

całościowy system rywalizujący z wizją chrześcijaństwa. Okultyzm jest grzechem przeciw pierwszemu przykazaniu, które mówi: „nie będziesz miał bogów cudzych przede mną”. Ten grzech może być też grzechem przeciw Duchowi Świętemu, który jest zagrożeniem dla zbawienia wiecznego. Grzech okultyzmu jest jakby kontynuacją grzechu pierworodnego. Sobór laterański IV w 1215r. wyraził związek grzechu pierworodnego z szatanem. Tak określił to ten sobór: „diabeł i inne duchy zostały stworzone przez Boga jako dobre z natury, ale same z siebie uczyniły się złymi. Człowiek w raju zgrzeszył za podszeptem diabła. Sobór Watykański II mówi 18 razy o szatanie. Inną formą okultyzmu są czary. Pojęcie czarów pokrywa się z tzw. magią białą i czarną. Magia biała czyli tzw. dobroczynna oznaczała praktyki magii leczniczej, uprawianie wróżbiarstwa i różdżkarstwa. Magia biała jest potępiona przez Kościół, ponieważ korzysta z siły duchów, które nigdy nie będą bezinteresowne. Według teologii każda magia wymaga udziału diabła. Gry kuglarskie czy zjawiska iluzjonistyczne zalicza się do magii białej, ponieważ są sztuką robienia rzeczy nadzwyczajnych z pomocą naturalnych środków. Taka sztuka nie jest szkodliwa, jeśli nie jest realizowana przez niegodziwe środki. Magia czarna jest niebezpieczna, niszczycielska. Próbuje ona odciągnąć człowieka od prawdy i doprowadzić do zła i błędu. Akty magii niszczycielskiej są określane jako akty złe i w języku łacińskim określone jako maleficium. W tym pojęciu były zawarte trzy czynniki: czarownica, rytuał, wpływ szatana. Czary oznaczały oddawanie czci diabłu. Wierzano, że czarownica otrzymała moc niszczącą dzięki paktowi z diabłem. Teologowie już od IV wieku twierdzili, że magię można uprawiać tylko dzięki mocy demonów. Przekonanie, że człowiek może paktować z diabłem znalazło teologiczne uzasadnienie głównie w pracach św. Augustyna. W myśl scholastycznego punktu widzenia diabeł nie potrafi zmienić istoty rzeczy stworzonych a jedynie manipulować drugorzędnymi cechami rozmaitych rzeczy należących do świata stworzonego. Nie mógł też czynić cudów, które polegałyby na stwarzaniu czegoś z niczego. Nie mógł też posiąść ludzkiej duszy ani też kontrolować woli w taki sposób, by nie mogła ona dobrowolnie odmówić. Szatan nie ma więc bezpośredniego wpływu na nas. Nie może nam zabrać wolności ani rozumu. Rytuały magii wyrządzają złu ludziom i otwierają na działanie złego ducha zarówno zaangażowanych w te rytuały jak i ich klientów. Magia jest demoniczna. Uważa, że może zmusić demony, by objawiły i wypełniły to, co ona wymaga. Magia nie ma nic wspólnego ze zmysłem religijnym i kultem Pana Boga. Jest rodzajem nowego kuszenia człowieka, które jest źródłem grzechu. Inną formą okultyzmu jest wróżbiarstwo czyli poznawanie przyszłości. Jak to się dzieje, że w tak bogatym rozwoju myśli naukowej rozszerza się działalność magiczno-okultystyczna. Prawdopodobnie jest to powiązanie z egzystencjalnym pragnieniem objęcia całościowej koncepcji życia zdolnej objaśnić misterium życia. Człowiek ma prawo rozpoznawać przyszłość. Często myli się charyzmat prorocstwa, o którym mówi św. Paweł a z jasonowidzeniem i wróżbiarstwem. Te ostatnie należą do dziedziny okultyzmu. Tylko Bóg może znać przyszłość. Pan Bóg nie udziela daru prorocstwa dla zabawy czy dla zaspakajania ciekawości, ale jedynie dla dobra duchowego człowieka, dla wzrostu jego wiary, miłości i dla jego zbawienia. Właściwa postawa chrześcijańska polega na ufym powierzeniu się Opatrzności w tym co dotyczy przyszłości i na odrzuceniu wszelkiej niezdrowej ciekawości w tym względzie. Pewne rzeczy w życiu można przewidzieć. Nieprzewidywanie może być znakiem nieodpowiedzialności, ponieważ nie można być obojętnym i beztroskim i mówić „jakoś to będzie”. Lekkomysłne zaś szukanie porad u wróżbitów i jasnowidzów oznacza narażanie się na wpadnięcie w iluzję i nieposłuszeństwo wobec znaków Bożych i jest nieposłuszeństwem wobec Ducha, a to może spowodować na człowieka ogromne duchowe ciemności. Kto zaufa Bogu, nigdy się nie zawiedzie. A co może wiedzieć wróżbiarz? Astrologia też kryje pogańskie kultury. W ciągu całej historii planu zbawienia toczy się ciężka walka przeciw mocy ciemności. Ta walka zaczęła się u początków świata i trwać będzie do ostatniego. Człowiek wplątany w tę walkę, musi wciąż się trudzić, aby trwać w dobrym, ale bez wielkiej pracy i pomocy łaski Bożej nie osiągnie jedności w samym sobie. Przedstawiona problematyka dotyczy

wszystkich wiernych i wszystkich zaangażowanych w działalność duszpasterską. Praktyki okultystyczne potępia Biblia, Ojcowie Kościoła i w tym samym duchu wypowiadały się liczne sobory.

W czasie spotkania formacyjnego odbyła się też projekcja filmu „Z nadmiaru miłości”, który przedstawia postać bł. Anieli Salawy. Obecny był twórca filmu ks. Krzysztof Gryz, z którym rozmawialiśmy po zakończeniu filmu. Jest owocem obchodów jubileuszu 100 –lecia śmierci bł. Anieli Salawy, który to jubileusz był obchodzony w 2022 roku. Wszyscy z zainteresowaniem obejrzeli ten film.